

frontu król saski, Fryderyk August III., w otoczeniu swity. Pociąg zatrzymano niedaleko dworca głównego, przy dawnym magazynie towarowym, gdzie król spędził noc. Nazajutrz, o godzinie 8½ rano, odbyło się uroczyste przywitanie przybyłego gościa. Na dworcu pojawili się na powitanie króla: namiestnik hr. Huyn z adjutantem hr. Schaffgotschem, oraz komisarzem drem Sobolewskim, komendant twierdzy krakowskiej, marszałek polny porucznik Gaseck z pułkownikiem Gimmem, komendant wojskowy, marszałek polny porucznik Brandner z podpułkownikiem Kolbenheyereu, komendant dworca osobowego, porucznik dr. Gertler, naczelnik stacji st. inspektor Stephan, następnie wiceprezydent namiestnictwa dr. Adam Federowicz, marszałek krajowy St. Niezabitowski, wiceprezydent miasta J. K. Federowicz, kierownik policji krakowskiej, radca Kuciński, oraz komisarz Warczewski.

O godzinie 8½ rano wyszedł król saski w towarzystwie swojej swity z wagonu i przywitał się z oczekującymi go dygnitarzami, poczem udał się samochodem na Wawel ulicą Floryańską i Rynkiem, oraz ulicą Grodzką.

Na placu przed dworcem osobowym, oraz na ulicy Lubicz żołnierze 33 pułku strzelców tworzyli szpaler. Z powodu pobytu króla saskiego w Krakowie ozdobiłono gmachy rządowe flagami o barwach państwowych.

Dodać należy, że przedtem, o godzinie 7½ rano, udał się król Fryderyk August w towarzystwie podpułkownika Tinza na mszę świętą do kościoła Maryackiego, skąd powrócił o godzinie ósmej na dworzec na śniadanie.

Na Wawelu oglądał król saski najpierw wystawę



**Z frontów bojowych:** Zniszczony przez nieprzyjacielskie pociski kościół w Gheinevelt, na wschód od Yperu, we Flandryi. Na pierwszym planie niemiecki grób wojenny.

wego, St. Niezabitowskiego i profesora Szyszk-Bogusza. Między innymi zwiedzono salę poselską

Po obejrzeniu Zamku udali się wszyscy do katedry, gdzie przybycia króla oczekiwali księża pra-



**Powitanie metropolity Szeptyckiego we Lwowie:**

Metropolita Szeptycki wsiada przed dworcem kolejowym do przystrojonego kwiatami powozu

Deputacya ruskich Sokołów przed katedrą św. Jura.



grobow wojennych, a następnie restaurację Zamku królewskiego, oprowadzany przez konserwatora dra St. Tomkowicza, w towarzystwie marszałka krajo-

z pięknym stropem, malowanym przez Hansa Dürera oraz bardzo ładny strop drewniany w sali pod Izba poselską.

łaci dr. Wądoły i dr. Chotkowski. Gościa saskiego objaśniał profesor hr. Mycielski. Po zwiedzeniu katedry, skarbcza i grobów królewskich, udał się król Fryderyk August III. do Muzeum Czartoryskich. Następnie odbyło się u namiestnika, hr. Huyna, śniadanie. Popołudniu zwiedził król saski dalsze pamiątki Krakowa, poczem udał się do Królestwa Polskiego, do miejscowości, gdzie się toczyły walki. Odjazd nastąpił o godzinie 7.40 wieczorem.

### Powitanie metropolity Szeptyckiego we Lwowie.

Po trzyletniej prawie tułaczce poza granicami kraju, powrócił w dniu 10 września b. r. do Lwowa metropolita grecko-katolicki, hr. Andrzej Szeptycki.

Na przyjęcie wracającego do swej stolicy dostojnika Kościoła, zbrali się w poczekalni dworskiej dworca kolejowego, pięknie kwiatami i dywanami przybraanej, członkowie komitetu powitalnego, grecko-katolicka kapituła, reprezentanci organizacji ukraińskich, komendant miasta, generał-major Nowotny, rzymsko-kat. arcybiskup, ks. Bilczewski z kapitułą katedralną, zastępca komisarsza rządowego Lwowa, radca dworu Fiedler z Radą miejską, zastępcy władz, wielu posłów ruskich, na czele z wiceprezydentem Izby, Romańczukiem, niemiecki konsul jeneralny, dziekan wydziału teologicznego uniwersytetu, prof. Gerstmann, rabin izraelskiej gminy postępowej, dr. Guttman i rabin żydów ortodoksalnych, dr. Braude, delegacje i wiele dam.

Przed godziną trzecią pojawił się na peronie arcyks. Wilhelm i przy dźwiękach hymnu ludów



**Z frontów bojowych:** Ruiny starożytnego zamku w Hollebeke, na terenie nowych zaciętych walk we Flandryi.